

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lutego 2013 r., sprawy **T. K.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. oraz 217 § 1 k.k., z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 30 marca 2012 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 listopada 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżyciela prywatnego F. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 listopada 2011 r. T. K. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynów zabronionych z art. 216 § 1 k.k. oraz z art. 217 § 1 k.k. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 30 marca 2012 r. Od tego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego F. J. zarzucając wskazanemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. przez brak rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym,
- b) art. 7 k.p.k. przez rażąco wadliwą, ocenę zeznań F. J., co doprowadzić miało do uznania braku sprawstwa oskarżonego,

c) art. 7 k.p.k. przez rażąco wadliwą ocenę dowodów, co doprowadzić miało do uznania braku sprawstwa oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 30 marca 2012 r. i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Standard kontroli odwoławczej wyznaczony dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. wymaga by sąd *ad quem* rozważył wszelkie zarzuty zawarte w zwyczajnym środku odwoławczym, jakim była w niniejszej sprawie apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego oraz apelacja (osobista) oskarżyciela. Ponadto sąd zobowiązany jest do rzetelnej analizy tychże zarzutów, oraz przedstawienia swojej argumentacji zawartej uzasadnieniu wyroku w sposób spójny i logiczny (por. m.in. wyrok SN z dnia 18 października 2007 r., sygn. II KK 212/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2251, wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., II KK 332/07, LEX nr 435359). Jedynym zarzutem wyeksponowanym w apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego było naruszenie art. 7 k.p.k. przez dowolną, zdaniem apelującego, ocenę wyjaśnień pokrzywdzonego. Do tak lakonicznie i ogólnikowo sformułowanego zarzutu (rozwinętego nieznacznie w uzasadnieniu środka odwoławczego), Sąd Odwoławczy odniósł się w należyty sposób. Przedstawił wyczerpująco motywy utrzymania wyroku uniewinniającego. Uzasadnienie wyroku zawiera dokładny opis przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego i krytyczną analizę wartości dowodowej poszczególnych depozycji świadków (m.in. B. M., T. W.), a także prezentuje niekonsekwencję i zmienność treści zeznań samego pokrzywdzonego. Z racji materiału dowodowego, na jakim orzeczenie swe oparł Sąd I instancji (osobowe źródła dowodowe) najwięcej miejsca Sąd Odwoławczy poświęcił ocenie wnioskowania z treści poszczególnych zeznań, uznając je za zgodne z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Mylnie zatem skarżący zarzuca orzeczeniu Sądu Odwoławczemu, że w przeciwieństwie do zarzutu z art. 217 § 1 k.k. brak w nim odniesienia do drugiego czynu opisanego prywatnym aktem oskarżenia (art. 216 § 1 k.k.). Mając na uwadze, że oba występki zarzucane oskarżonemu popełnione miały być w tym samym czasie i miejscu, Sąd analizował je łącznie w perspektywie chociażby tego,

czy którykolwiek ze świadków widział zaistniałą sytuację (znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej). Podkreślić należy w tym miejscu, że skarżący zdaje się prezentować błędne przeświadczenie o roli sądów odwoławczych, gdyż zarzucił (s. 2 kasacji), że Sąd Odwoławczy nie odniósł się do zarzutu z art. 216 § 1 k.k. Sąd ten wszakże, zgodnie z art. 433 k.p.k. odnieść ma się do zarzutów środka odwoławczego, a nie zarzutów stawianych oskarżonemu w akcie oskarżenia.

Gdy zaś chodzi o zarzut braku reprezentowania oskarżyciela prywatnego przez pełnomocnika w trakcie postępowania, Sąd Odwoławczy wyraźnie do zarzutu tego stawianego w apelacji (osobistej) oskarżyciela prywatnego się odniósł, wyrażając pogląd, iż następcza zmiana pełnomocnika z urzędu nie stanowiła naruszenia procedury.

Na koniec podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko wówczas, gdy ma ono charakter zbliżonego do bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Te wymogi rażącego naruszenia prawa oraz istotnego wpływu tego naruszenia na treść orzeczenia muszą być spełnione kumulatywnie. Nie jest zatem wystarczające samo stwierdzenie w kasacji, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia. Autor kasacji w żaden sposób nie uzasadnił, iż w niniejszej sprawie miały miejsce rażące (w powyższym rozumieniu) naruszenia prawa, ani też, by miały one istotny wpływ na treść orzeczenia.

Z tego też względu należało orzec jak w sentencji.